

ks. Tomasz Zaklukiewicz

TEOLOGICZNE ZNACZENIE OKREŚLENIA "OTO JA SŁUŻEBNICA PAŃSKA" (Łk 1,38a)

Zdanie *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego* (Łk 1,38a) jest trzecią i ostatnią reakcją Maryi w dialogu z aniołem Gabrielem (por. ww.29.34.38a). Wyraża zgodę na to, co Bóg zaplanował względem Niej. Consensus Dziewicy jest zawarty i ściśle związany z całą łukaszową ewangelią dziecięctwa. Stanowi preludium do narodzin i lat dziecięcych Jezusa. Daje odpowiedź na pytanie o pochodzenie Zbawiciela, co żywo interesowało pierwotną gminę chrześcijańską. Jest jednocześnie kerygmatem, którego treść dotyczy ukazania nowej ery w historii zbawienia. W niniejszym artykule spróbujemy przyjrzeć się starotestamentalnemu znaczeniu terminów "sługa", "sługa Pański" i zastanowimy się, co upoważniało Łukasza ewangelistę do odniesienia tego określenia do Maryi.

Termin "sługa" występujący w świecie języków semickich posiadał znaczenie socjologiczno-polityczne i teologiczne. Odbicie tego znajdujemy na kartach Biblii. W znaczeniu socjologiczno-politycznym wyraża wymuszoną, bądź w określonej sytuacji podejmowaną dobrowolnie, zależność jednego człowieka lub narodu od innego. Pismo św. normuje stosunek wolnych Izraelitów wobec niewolników pochodzących spoza narodu wybranego i wobec Hebrajczyków (Rdz 17,12n.; Wj 20,10n.;21; Kpł 25,39-46; Pwt 12,18; 15,13n.; 21,10; Hi 7,2; Koh 10,7). Poddany nie należący do rodu Abrahama traktowany był na równi z rzeczami, bydłem - tworzył stan majątkowy właściciela¹. Inne natomiast było położenie niewolnika-Hebrajczyka, którego sytuacja bytowa zmusiła do służby u swego rodaka. Pozostawał on zawsze osobą wolną, którą najmowano do pracy bez ograniczania swobód i praw. Zasadniczo nie spotykamy w Izraelu służby w obrębie rodziny. Jest to sytuacja anormalna, dzieje się to tylko wtedy, gdy członek rodziny zostaje obłożony klątwą (por. Rdz 9,25). Określenie "sługa" nie musiało zawierać w sobie pojęcia pejoratywnego. Tak nazywano też żołnierza, oficera, ministra, królewskiego urzędnika, jeźdźcę². Relacja służby podporządkowania człowieka drugiemu człowiekowi, a szczególnie poddanego królowi jest wzorem do przedstawienia relacji człowiek i Bóg. Jednak takie poddaństwo było dla człowieka powodem do chluby, a nie poniżeniem. Zostać sługą człowieka, wiązało się z pogorszeniem sytuacji bytowej. Natomiast sługa Boga przeciwnie, ma zawsze Pana dobrego. Pierwotny sens wyrażenia "sługa Pański" został przekazany także przez teksty wschodnie, różne od Biblii³. Uzasadnienie służby Jahwe płynie z faktu, że On jest Jedyny (por. Pwt 6,4-9). Nazywanie człowieka sługą

wynika ze starotestamentowego rozumienia Boga jako Pana. Służba Najwyższemu obejmuje postawę religijno-etyczną wyrażającą się wiernym wypełnianiem nakazów zawartych w Prawie (Pwt 6,13; 10,12n.). Być sługą Jahwe, to pozostawać w szczególnej, bliskiej relacji do Niego. W Piśmie św. tym zaszczytnym tytułem był określany: 1. Każdy członek narodu wybranego, o ile uzna Najwyższego za Pana i służy Mu całym życiem (Ezd 5,11; Ne 1,11; Iz 41,8n.; 48,20), szczególnie jeśli jest wierny przymierzu przodków zawartemu w Sychem, co opisane jest w Joz 24; 2. Określenie "słudzy Boga" odnosiło się do ludzi, których służba sprowadzała się do czynności kultowych, a więc do kapłanów i lewitów (Ps 134,1; 1 Krn 9,33); 3. Sługami Jahwe nazywają siebie ludzie pobożni. Najwięcej tego typu określeń występuje w psalmach. Psalmista powołując się na Bożą dobroć i wspominając fakt, że jest Jego sługą, a więc należy do Niego, chce spowodować interwencje Najwyższego. W tym znaczeniu użyty jest zwrot "służebnica twoja" (1 Sam 1,11; Est 4,17xy), którym tytułuje się kobiety pokładające nadzieję w Bogu. Charakterystyczne jest tu całkowite zaufanie Panu i postawa pokory, granicząca z uniżeniem służebnic Pańskich; 4. Inną grupę stanowią ci, których sam Bóg lub tradycja żydowska tytułuje w ten zaszczytny sposób. Najwyższy nazywa swoim sługą tego, kogo powołuje do współdziałania w urzeczywistnianiu swoich planów. Określenie to nadawane jest ludziom, których posłannictwo dotyczy zawsze narodu wybranego. Jahwe swoim sługą nazywa Mojżesza (Joz 1,2a), Dawida (2 Sam 3,18; 7,5.8), Izajasza (Iz 20,3). Podobnie określają ich autorzy biblijni. Sługami Pana tytułowani są w Biblii patriarchowie: Abraham, Izaak, Jakub, ale także Jozue, Kaleb, Hiob; 5. Najliczniejszą grupę *douloi kyriou* stanowią prorocy (Lb 12,7; Jr 7,25; 1 Krl 14,18). Nie jest to typowo prorockie określenie. Wiąże się ono z wyobrażeniem proroka jako należącego do najbliższego otoczenia Pana (Am 3,7), przez co staje się on narzędziem Bożego objawienia. Reasumując, można wyróżnić dwie grupy osób pretendujących do tego, by nazywać ich "sługą Pana": a) ci, którzy czczą Boga i służą Mu w posłuszeństwie: Abraham, Jozue, Dawid; tu zaliczymy też pobożnych Izraelitów; b) ci, którzy wykonują misję w Bożym imieniu, jak Mojżesz, Jozue, prorocy, a nawet Nabuchodonozor, król babiloński - wykonawca Bożej sprawiedliwości (por. Jr 25,9; 27,6; 43,10). Do której grupy zalicza Łukasz Maryję, nadając Jej ten tytuł?

Samookreślenie "Oto ja służebnica Pańska" znajduje się w perykopie Łk 1,26-38, którą przyzwyczailiśmy się traktować jako zwiastowanie narodzin Jezusa. Jest połączone ze zwrotem "niech mi się stanie według słowa twego" Choć obydwa wyrażenia występują już w Starym Testamencie, to nigdy razem tak jak w Łk 1,38a. W Starym Przymierzu służebnicą określały się kobiety wobec Boga i innych ludzi. Samookreślenie takie wyraża pokorę poddania i zależność. W stosunku do Jahwe tak nazywają siebie Anna, matka Samuela (1 Sam 1,11) i Estera (Est 4,17xy). W obydwu wypadkach kobiety wypowiadają te słowa podczas modlitwy, prosząc Boga o pomoc, o wybawienie z trudnej życiowo sytuacji. Zwrot "niech mi się stanie według słowa twego" występując w Starym Testamencie, kończy dialog i jest zgodą na wykonanie zadania, które wypowiadający te słowa otrzymuje od swego interlokutora. Maryja tymi słowami kończy spotkanie z aniołem, jednakże obydwu zwrotów używa w sposób szczególny, inny niż w Starym Testamencie. Łukasz łącząc te dwa zdania, nadaje enuncjacji cechę jedyności. Nie jest to jedyny rys oryginalny wypowiedzi Matki Zbawiciela. Maryja nie wypowiada swoich słów podczas modlitwy czy w sytuacji zagrożenia. W Starym Testamencie słowa "służebnica twoja" mają na celu spowodowanie Bożej ingerencji. W scenie Łk 1,26-38 jest inaczej: anioł przedstawia Bożą propozycję Maryi, by została matką Jego Syna, zaprasza Ją do realizacji Bożych planów. To anioł oczekuje na zgodę Dziewicy, on jest stroną proponującą, a nie odwrotnie. Maryja, mówiąc o sobie "służebnica Pańska", nie występuje z pozycji osoby błagającej o opiekę, o łaskę. Wręcz przeciwnie - wyrażając zgodę pozo-

staje w pozycji partnerstwa - daje pozytywną odpowiedź na Boże zaproszenie ⁴. Kolejną cechą charakterystyczną w wypowiedzi Dziewicy jest użycie greckiego słowa *genoito*, które tłumaczymy zwrotem "niech mi się stanie" Pochodzi ono od *ginomai* - "stawać się" i w interesującym nas tekście występuje w 3 osobie liczby pojedynczej aorystu, w trybie optativus. Tryb ten występuje rzadko w Nowym Testamencie, głównie w dziełach łukaszkowych ⁵. Przez użycie go zgoda Maryi rozumiana może być wręcz jako życzenie czy też modlitwa radości. A więc zastosowanie czasownika w optatiwie wskazuje, że w myśli Łukasza słowo Matki Zbawiciela wyraża nie tylko skromne poddanie się Bożemu działaniu, lecz poczucie radości ⁶. Warto tu zauważyć, że pierwsze słowa anioła w dialogu są wezwaniem do radości (w.28) i w takiej atmosferze kończy się perykopa o zwiastowaniu. Ważne jest tu też rozumienie przez Maryję greckiego terminu *rhēma*, co jest tłumaczeniem hebrajskiego *dābār*. Płynącą stąd konsekwencją jest użycie zwrotu „według słowa twego” We współczesnym rozumieniu słowo jest przede wszystkim zjawiskiem fonetycznym, za którego pomocą człowiek wyraża swoje myśli. Dla Żydów słowo w ogóle, a szczególnie wypowiedziane przez Boga, bądź w Jego imieniu, ma moc sprawczą, jest to, inaczej mówiąc, słowo-czyn. Co Bóg wypowiada, to musi zaistnieć. Tak rozumiała je Dziewica, Ona wiedziała, że słowo Jahwe się spełni, lecz to Ona ma zdecydować o tym, czy ma się włączyć do realizacji planu zbawienia ⁷. Zgoda ta nie dotyczy synostwa Bożego Jezusa, lecz tego co ma się stać z Maryją. W ten sposób zostaje wyrażona wola współpracy z Bożym zamysłem wobec Niej. A chociaż odpowiedź dana jest aniołowi, to Matka Zbawiciela ma świadomość, że odpowiada Bogu. Jest więc posłuszna nie słowu anioła, lecz Bogu ⁸.

Powszechnie uważa się Łk 1,26-38 za opis zwiastowania narodzin Jezusa ⁹. Jednakże porównując tę perykopę ze zwiastowaniami starotestamentalnymi, stwierdzamy tam brak motywu literackiego, jakim są słowa Łk 1,38a, wyrażające zgodę. To przywołanie Maryi pozwala traktować Łk 1,26-38 jako opis powołania Dziewicy ¹⁰. Przeglądając się strukturze opisu powołania Matki Zbawiciela i porównując ją z opisami powołań w Starym Testamencie zauważamy, że Łukasz wzorował się w swej ewangelii na budowie literackiej tylko niektórych opisów powołań sług Jahwe. Zwróćmy uwagę na opisy powołania Mojżesza i Jeremiasza (powołanie Jeremiasza L. Stachowiak uważa za najbardziej charakterystyczne dla powołań prorockich ¹¹ i porównajmy je z tekstem Łk 1,26-38:

1. Spotkanie z aniołem Jahwe lub samym Bogiem.

Wj 3,2: *Wtedy ukazał mu się Anioł Pański w płomieniu ognia, ze środka krzewu.*

Jr 1,4: *Pan skierował do mnie następujące słowo.*

Łk 1,28: *Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami».*

2. Wyznaczenie misji.

Wj 3,10: *Idź przeto, teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu.*

Jr 1,5bc: *...nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię.*

Łk 1,31: *Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus.*

3. Opór ze strony człowieka.

Wj 3,11: *A Mojżesz odrzekł Bogu: «Kimże jestem, bym miał iść do faraona i wyprowadzić Izraelitów z Egiptu?»*

Jr 1,6: *I rzekłem: «Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!»*

Łk 1,34: *Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?»*

4. Zapewnienie Bożej opieki.

Wj 3,12: *A On powiedział: «Ja będę z tobą».*

Jr 1,8: *Nie lekaj się ich, bo jestem z tobą, aby cię chronić - wyrocznia Pana.*

Łk 1,35: *Anioł Jej odpowiedział: »Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię».*

5. Znak dany człowiekowi.

Wj 3,12c: *Znakiem zaś dla ciebie, że Ja cię posłałem, będzie to, że po wyprowadzeniu tego ludu z Egiptu oddacie część Bogu na tej górze.*

Jr 1,9n.: *I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan ust moich i rzekł mi: »Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i królestwami, byś wyrwał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadził».*

Łk 1,36: *A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną.*

Z powyższego wynika, w budowie literackiej opisy powołań starotestamentowych sług Jahwe i Maryi są zgodne. Istnieją też podobieństwa merytoryczne. Jak każdy pobożny Izraelita-sługa Jahwe, tak też Maryja uznała Boga za Pana swego życia (por. Pwt 6,4nn.13; 10,12nn.) i miała świadomość całkowitej zależności od swego Stwórcy. Człowiek określający się sługą Boga wyrażał w ten sposób swoją pokorę i zaufanie. Tak też czyni Maryja w dialogu z Gabrielem. I choć nie modli się wtedy jak niewiasty Starego Testamentu nazywające siebie w ten sposób, to wypowiadając słowa "oto ja służebnica Pańska" zwraca uwagę na swoje uzależnienie od Pana. Podobnie jak starotestamentalni słudzy Jahwe ma ona świadomość wyboru przez Najwyższego i jak oni wierzy w Jego stałą asystencję. Maryja jest świadoma, podobnie jak prorocy realności i mocy słowa, które wypowiada Bóg. Staje się Jego powiernicą, by w ten sposób włączyć się w realizację zbawienia Izraela. To powoduje możliwość ustawienia Maryi obok przewodników narodu wybranego. Podobnie jak słudzy Pana w Starym Testamencie Dziewica ma doprowadzić lud do Boga. Przez Nią przyjdzie zbawienie dla wszystkich ludzi. Skoro tym, których posłannictwo odnosiło się do ludu wybranego nadawano tytuł sługi Jahwe¹², to tym bardziej ten tytuł przysługuje Matce Zbawiciela. Jej rola jest większa: przez Nią Bóg zstąpi na ziemię, stanie się człowiekiem i zamieszka wśród swego ludu. Inny powód pozwalający utożsamić Maryję z wielkimi starotestamentalnymi sługami Pana, to dobrowolność zgody. Podobnie jak Mojżesz lub inni prorocy Maryja przyjmuje swą misję bez przymusu. Tak więc nazwanie Maryi służebnicą Pańską nie jest przypadkowe. Ma swoje głębokie uzasadnienie i w treści wypowiedzianych słów i w zewnętrznych schematach literackich zaczerpniętych z LXX, z której najprawdopodobniej korzystał święty Łukasz¹³. Właśnie paralele literackie i treściowe pozwalają zestawić Maryję z wielkimi postaciami Starego Testamentu, które Bóg sam wybrał i przeznaczył do wykonania zadań, które zamierzył.

Zapytajmy jeszcze, czy są to *ipsissima verba Mariae*? Niektórzy egzegeci opowiadają się za takim stanowiskiem Gaechtera¹⁴. Jest to możliwe, gdyż Łukasz w redakcji swojej ewangelii korzystał z katechezy gminy jerozolimskiej, prawdopodobnie z materiałów spisanych: "Benedictus", "Magnificat", "Nunc dimittis"¹⁵, a także z materiałów zaczerpniętych od Matki Zbawiciela¹⁶. Rodzi się jednak nowe pytanie: czy Maryja, określając się jako służebnica Pańska, chciała się postawić na równi z patriarchami, Mojżeszem, prorokami? Chyba nie. Nie można zapominać, że sługą Pana mógł się tytułować każdy pobożny Izraelita. Maryja okazuje tu raczej swoją pokorę: uczyni wszystko, co Bóg zechce, zdaje się na Jego wolę, jak niewolnik zdawał się na wolę swojego pana¹⁷. To raczej sam ewangelista subtelnie suponuje, że Maryję można zestawić z wielkimi sługami Pana ze Starego Testamentu. Stawiając Dziewicę w ich rzędzie, Łukasz ukazuje niezbędność tej postaci w historii zbawienia. Przez Nią zbawienie dotrze nie tylko do Izraela, ale i do całego świata.

Podzieliłiśmy starotestamentalne sługi Pańskie na dwie grupy: tych, którzy czczą Boga i służą Mu w posłuszeństwie i tych, którzy wykonują misję w Bożym imieniu. Matka Zbawiciela spaja te dwie grupy: czi Boga, jest Mu posuszna i wykonuje misję zleconą przez Najwyższego, zostanie Matką Jego Syna. Stąd określenie siebie służebnicą Pańską nie było tylko teoretycznym, do niczego nie zobowiązującym zwrotem, ale w tych słowach jest zawarta decyzja wypełnienia woli Boga. Tak więc postać Maryi nakreślona w trzeciej ewangelii jest zaplanowana w całości historii zbawienia. Mimo że Łk 1-2 chce przedstawić zwyczajne życie Dziewicy na tle współczesnych Jej ludzi, to można zauważyć dyskretne odniesienia do Starego Testamentu: Maryja zostaje wyodrębniona całkowicie jako istotnie "błogosławiona między niewiastami", tzn. nie tylko jako wyjątkowa jednostka, lecz i spadkobierczyni nadziei całego Izraela. Określenie Maryi służebnicą Pańską ma swoje głębokie podstawy biblijne, których św. Łukasz jest w pełni świadomy.

ks. Tomasz Zaklukiewicz

ZUSAMMENFASSUNG

Durch Bedeutungsanalyse der Begriffe "Magd" und "Diener", die im täglichen Leben der Semiten und auch in der Bibel zu treffen sind, wie auch durch Analyse des von Lukas der Maria zugeschriebenen Satzes "Siehe, ich bin die Magd des Herrn; mir geschehe nach deinem Wort" (Lk 1,38a) versucht der Verfasser dieses Beitrags zu deuten, daß die Mutter Jesu eine Jahwe-Magd sei, die als Geistesführer des Israel im AT bekannt sind. Ähnlich wie sie, hatte Maria ihr vom Gott zugewiesenes Werk zu erfüllen - da kann sie also als Werkzeug der Gottesrettung eingesehen werden. Aber die Maria-Angehörigkeit zu den Gottesdienern entscheidet nicht nur der Satz, in dem sie so bestimmt wurde (Lk 1,38a), sondern auch die Beschreibungsstruktur der Verkündigung der Geburt Jesu. Diese Beschreibung ist zugleich eine Erzählung über die Berufung zu den ihr Gott anvertrauten Aufgaben. Das Berufungsschema der Jahwe-Diener vom AT entspricht in seinem Bau dem Berufungsschema von Maria. Lukas verleiht den Wendungen: "Ich bin die Magd des Herrn" und "mir geschehe nach deinem Wort" originalen Charakter. Dadurch wird vom Autor des Dritten Evangeliums darauf hingedeutet, daß einzig Maria vom Gott gewählt werden konnte. Maria, als Gottes Magd bringt den Erlöser zur Welt. Dadurch erfüllt sie auch Gottes Anweisungen und Pläne.

PRZYPISY

- ¹ TUENTE R., doulos, w: COENEN L., TBNT, II, 1142, Wuppertal 1972; RENGSTORF H., doulos, w: KITTEL G., TWNT, II, 274, Stuttgart 1934.
- ² WESTERMANN C., ebed, w: JENNI C.-WESTERMANN C., THAT, II, 182, München 1976.
- ³ CAZALLES H., Knecht Gottes, w: BAUER J.B., BThW, Graz 19673, 839-843.
- ⁴ GAECHTER P., Der Verkündigungsbericht Lk 1,26-38, ZKT 91(1969)322-363.
- ⁵ GRYGLEWICZ F., Ewangelia według Łukasza. Wstęp, przekład, komentarz. Pismo święte Nowego Testamentu, III: 3, 42, Lublin 1974.
- ⁶ McHUGH, La Mere de Jesu dans le Nouveau Testament, Paris 1977, 109-112; por. ZERWICK M., Graecitas biblica Novi Testamenti exemplis illustratur, Romae 1966, 355-358.
- ⁷ RAD G. von, Teologia Starego Testaamentu, Warszawa 1986, 426-427; BULTMANN R., Das Evangelium des Johannes, Göttingen 1941, 6n.; FITZMYER J.A., The Gospel according to Luke (I-IX), New York 1986, 352; STACHOWIAK L., Posłannictwo Deutero-Izajasza w świetle Iz 40,1-11 i późniejszej tradycji tego tekstu, w: STV 17(1979)f.1, 57-69; HOMERSKI J., Słowo Boże a słowo proroka, w: STV 17(1979)f.1, 43-55.
- ⁸ SCHEKLE K.H., Dzieciństwo Jezusa, w: KUDASIEWICZ J., Biblia dzisiaj, Znak, Kraków 1969, 241-262;
- ⁹ STOCK K., Die Berufung Marias (Lk 1,26-38), w: Bb 61(1980)485-487.
- ¹⁰ FITZMYER J.A., dz.cyt., 313.334-342; LEGRAND L., Lannonce à Marie, Paris 1981, 90-96; MUNOZ-IGLESIAS S., El Evangelio de la Infancia en San Lucas y los heroes biblicas, w: EstB 16(1957)329-382.
- ¹¹ STOCK K., dz.cyt., 457-491.
- ¹² STACHOWIAK L., Prorocy studzy słowa, Katowice 1980, 132; por. też HABEL N., The Form and Significance of Call Narratives, w: ZAW 77(1965) i FRAINE J.G.de, Berufung und Auserwählung im Zeugnis der Bi-

bel, Salzburg 1966, 9 - autorzy zastanawiają się, który ze schematów starotestamentalnych był wcześniejszy, a który pochodny. Stanowiska są różne, przy czym STACHOWIAK opowiada się za HABELEM. W tym artykule jest to kwestia drugorzędna.

¹² STOCK K., dz.cyt., 457-491.

¹³ SAHLIN H., *Der Messias und das Gottesvolk. Studien zur protolukanischen Theologie*, Uppsala 1945, 70; DALMAN G., *The Words of Jesus Considered in the Light of Post-Biblical Jewish Writings and Aramaic Language*, Edinburgh 1902, 38-40; MORGENTHALER R., *Statistische Beobachtungen am Wortschatz des Neuen Testaments*, w: *ThZ* 11(1955)112-113; tenże, *Statistik des neutestamentischen Wortschatzes*, Zürich 1958, 52.

¹⁴ GAECHTER P., dz.cyt., 583.

¹⁵ ŁACH J., *Egzegetyczne problemy Łukaszowej ewangelii dzieciństwa*, w: *STV* 16(1978)f.2, 3-15.

¹⁶ LEGRAND L., dz.cyt., 18.

¹⁷ por. CZERSKI J., *Postawy moralne w ewangelii dzieciństwa u Łukasza (Łk 1-2)*, w: *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 6(1978)171-182; CRE D.de, *La Fiat de L'annonciation*, w: *EtF* 13(1968)129-162.